

SŁOWO

Wilno, Niedziela 16-go września 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro-
wy je noszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej
5000 marek, za tekstem 2000 marek.
Najmniejsze ogłoszenie 20000 m. p.; z
prowincji oraz w nr. świątecznych
o 25 proc. drożej.

PRENUMERATA miesięczna z dostar-
czaniem do domu oraz z przesyłką
pocztową mk. 100000. Konto czekowe
w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej
Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 5000 mr.

Wil. Dom Tow. Przemysłowy *Bracia Jabłkowscy.* Sp. Akc. Wilno-Mickiewicza-18

Towary białe, barchany, flanele, wełny bluzkowe, szewioty.
Sukna, draps des dames, gabardiny, plusze okryciowe
i sukniowe podszewki jedwabne.

Bank Zjednocz. Ziem Polskich Bank Dewizowy.

Oddział w WILNIE — Wielka 66. Tel. 517. — 313.

Instytucja Centralna w Warszawie — Plac Napoleona 7.
Oddziały Miejskie w Warszawie: I. — Królewska 6, II — Hotel Europejski.
Oddziały prowincjonalne: Baranowice, Bydgoszcz, Kołd, Lwów, Nowo-
gródek, Równe, Słonim, Stołpce.

Gimnazjum Litewskie w Świecianach

poszukuje kierownika (z dyplomem i obywatelstwem). Płaca jak w gimnaz.
państwowych. Wilno, Suwalska 7-6.

I-szy Oddział Miejski Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego ul. Wielka 73 (róg Miljonowej) Telefony 330 i 163

BANK DEWIZOWY

Kupuje zagraniczne waluty i чеки. Wydaje zagraniczne przekazy pod fak-
tury i zagraniczne paszporty i jako Bank zastępczy P.K.K.P. wydaje zaś-
wiadczenia walutowe i ramowe eksporterom.

Bank załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.
Czynny od godz. 9-2 i od 4-6.

WILENSKI BANK Rolniczo-Przemysłowy

Centrala w Wilnie, Ad. Mickiewicza 17.

ODDZIAŁY:

- 1) w Dołhinowie, ziemi Wileńskiej.
- 2) w Grodnie, Policyjna róg Horodniczańskiej.
- 3) w Warszawie, Ossolińskich 1: (Hotel Europejski).

AGENTURY:

w Dziśnie i Staro Święcianach, ziemi Wileńskiej.

Reprezentacja Pol. Balt. T-wo Handl. i Transportu [Polbal].

Bank załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące. Kupuje
i sprzedaje waluty zagraniczne i papiery procentowe.

Sprzedaje 6 proc. bony złotowe po cenach ustalonych przez Min. Skarbu.
Własne składy towarowe z boczniką kolejową w Wilnie przy zbiegu ulic
Kijowskiej i Słowackiego (bocznica hr. A. Tyszkiewicza).

Szkoła Muzyczna

M. Jakobi-Pawłowicz

Fortepjan (Jakobi-Pawłowicz, p. Dąbrowska, p. Borkowska), skrzypce
(p. Matkin), śpiew (p. Kozubowska, p. Hendrich), teoria, teoria kompoz.,
solfeggio, ансамблес.

ZAPISY UCZNI OD GODZ. 3-6. Ul. Adama Mickiewicza Nr. 60

Od Piłsudskiego do Stpiczyńskiego.

Jesteśmy w tem szczęśliwym położeniu,
że nie potrzebujemy codzień popierać „wła-
snych” ministrów w gabinecie, ani też co-
dzień napadać na rząd. Nie potrzebujemy
też upatrywać tak wielkich różnic pomię-
dzy rządem obecnym a wszystkimi inne-
mi, które to różnice obserwuje codziennie
prasa zarówno rządowa, jak antyrządowa.
Możemy więcej czasu i miejsca poświęcać
zagadnieniom programowym, które dziś
dziwnie są zaniedbywane. Program nie po-
winien być koniecznie napisany i sformu-
łowany, może tkwić w nastrojach, usposo-
bieniach, wspólnych sympatiach i antypa-
tjach, — temniemniej program jest przy-
czyną powstania partji, jest pojęciem, bez
istnienia którego termin: „polityka” nie miał-
by sensu.

W roku 1914-tym programem np. była
osoba Józefa Piłsudskiego. Nie można po-
wiedzieć, aby człowiek ten wymyślił niepo-
dległość Polski. Dążenie do niepodległości
istniało zawsze we wszystkich programach
wszystkich stronnictw polskich i np. stron-
nictwo zachowawcze krakowskie całą swą
pracę kierowało w celu utworzenia z Ga-
licji Piemontu Polski. Ale w pierwszych la-
tach wojny Józef Piłsudski był jakby ilu-
stratorem metod zdążających do zdobycia
niepodległości drogą bezpośrednią, czynną
i popularną. Czy te metody zawsze były
odpowiednie i z interesem Polski zgodne,
to już rzecz inna, faktem jest jednak, że
nazwisko „Piłsudski” starczyło za wyraźny
i dobitny program polityczny i że ekspan-
sja uroku tego nazwiska obejmowała wszel-
kie sfery. Pod hasłem „Piłsudski” organi-
zuje się wtedy młodzież wszystkich klas
społeczeństwa, tworzą się i powstają gru-
py polityczne, wreszcie za tem nazwiskiem
ślepo podążają duże i starsze stronnictwa
np. Polska Partja Socjalistyczna. Maksyma-
lizm zadań politycznych, zwróconych za-
równo do Rosji, w stronę której zwróco-
ne były także lufy karabinów żołnierzy
Piłsudskiego, jak i do Austrii i Niemiec,
ten maksymalizm, który w odróżnieniu do
pasywistów i aktywistów głosił Józef Pił-
sudski, — nie był może na racjonalnych
zbudowany obliczeniach, lecz stał się

potężną dźwignią w budzeniu ambicji naro-
dowych.

Jętydy więc Piłsudski był programem.
Ludzie, którzy w listopadzie roku 1918 wi-
tali Go na dworcu kolejowym w Warsza-
wie, wiedzieli czego chcą, oklaskując jego
postać jako swego przywódcę, — chcieli
Polski od Rosji i Niemiec niezależnej.

Czy obecnie hasło „Piłsudski” ma taką
samą treść konkretną i nie wymagającą
dłuższych komentarzy?

Otóż nie. Nazwisko Piłsudski przestało
być tą platformą, na której z łatwością
pomieścić się mogą wszelakie partje. Pol-
ska Partja Socjalistyczna bez uszczerbku
swej ideologii mogła iść za nazwiskiem
Piłsudski ślepo, gdy chodziło o niezależ-
ność Polski, o program antyrosyjski i fron-
dę przeciw Beselerowi. Ta sama partja nie
może obecnie iść ślepo za generałem-mili-
tarystą. Kierunki krajowo-demokratyczne
polskie na Litwie historycznej nie pójdą
za Piłsudskim ślepo, gdy on reprezentuje
ideę osadnictwa wojskowego. Dla wszel-
kich kierunków, dla których „Piłsudski”
był czemś bezwzględnie pożytecznym i ko-
niecznym w okresie wojny, Piłsudski obec-
nie staje się człowiekiem zasługującym
na względne poparcie, — gdy w r. 1916,
przypuśćmy, niektórzy poddali się ślepo
woli Piłsudskiego jako swego dyktatora,
to w roku 1922 — ci sami niektórzy —
gotowi są go wybrać na prezydenta Rze-
czypospolitej, „gdyż nie mogą przecież zna-
leść lepszego kandydata”. Pomiędzy pierw-
szą a drugą formułą zachodzi olbrzymia
różnica.

Dlaczego to wszystko piszemy? Prze-
cież to takie oczywiste, powiedziałby
ktoś. Otóż to nie jest oczywiste i nie jest
powszechnie znane. Istnieje w Polsce
mnóstwo ludzi, którym się zdaje, że ponie-
waż w nazwisku „Piłsudski” nie zmienił
się porządek liter, więc i treść polityczna
tego nazwiska jest taka sama, jak w latach
1914—1918.

Weźmy Wyzwolenie. Niewątpliwie w tej
partji dużo jest przeciwnów przeciw poli-
tyce Piłsudskiego. A jednak, gdy dochodzi
do czegoś, to partja formali i małorolnych

za cały swój program potrafi wybąkać wyraz: Piłsudski. Depesze dzisiejsze doniosły o połączeniu secesji „Piasta” z „Wyzwoleniem”, do których to grup akces zgłosił związek Rad Ludowych. Co jest wspólnego z dziennikarzem ze Lwowa p. Dąbskim, buchalterem z Warszawy p. Thugutem i studentami z Rad Ludowych? O, nie interes formalni i małorolnych — to pewna! Interesy te to tylko ich metoda działania, to sposób, w który się zbiera mandaty. Wspólnym hasłem tych trzech ugrupowań może być tylko osoba Piłsudskiego.

Ale przecież Józef Piłsudski obecnie nie może być programem! Oto przez dłuższy okres czasu Marszałek Piłsudski uchodził za wyraziciela idei federacji Polski z Litwinami, Białorusinami i t. d. Z jego własnych ust dowiedzieliśmy się tutaj w Wilnie, że ideę tą zawsze uważał za głupią. Wreszcie pomiędzy państwem istniejącym, a dążeniem do zdobycia państwa, zachodzi różnica olbrzymia. Gdy państwo istnieje nie można tysiącami i jeden kwesty odkładać „do chwili uzyskania niepodległości”, — o każdej rzeczy trzeba mówić wyraźnie i konkretnie. Dlatego to w Rzymie instytucja dyktatury tylko na czas wojny była obliczona.

Piłsudski więc obecnie nie może być programem, — a jednak nim jest. Oto w jakim zdaniu streszcza się obecnie treść naszego życia politycznego. Zdanie to podkreśla ta wielka bezprogramowość, w którym to określeniu zamyka się całkowicie to, co się dziś w Polsce polityką wewnętrzną nazywa.

Aby nam nie zarzucano, że stawiamy zarzuty gołosłowne, — postaramy się wkrótce wyliczyć wszystko co się w Polsce konsekwentnie i programowo robi. Oto P. P. S. zawarła sojusz z socjalistami mniejszości narodowych. Jest to niewątpliwie rzecz konkretna i na zarzut bezprogramowości nie zasługuje. Socjaliści polscy, gdy brali za Manlichery i szli pod komendę Piłsudskiego, byli konsekwentni jako Polacy; socjaliści, blokujący się z socjalistami niemieckimi, białorusinami i bundem, już w istniejącym państwie polskim, są konsekwentni jako socjaliści. Socjalizm bowiem o antypaństwowość, to organizowanie sił w celu wywracania państw o ustroju kapitalistycznym. Bolszewicy, którzy się godzą na restaurację kapitalizmu pod własnymi rządami, zdradzają ideały socjalizmu. Socjaliści, popierający państwo o ustroju kapitalistycznym (Polska), — to taki nonsens jak np. poligamiczny celibat.

Cechy programowości zawiera też sojusz „Piasta”, z ósemką. „Piast” przyrzekł swoim wyborcom ziemię za bezcen. Wstąpił więc w sojusz z ósemką. Ósemka kontynuuje linię dotychczasową wszystkich gabinetów poprzednich w polityce zagranicznej, lecz zastępuje w poselstwach i centrali ludzi obcych ludmi swojemi. Wstąpiła więc w sojusz z Piastem.

Mówimy bez wszelkiej ironji, że radziłyśmy bardzo, aby ktoś nam wskazał inne jeszcze ślady programów w polityce bieżącej. Programu w wielkim stylu, progra-

mu, który dziś powinien mieć każdy Polak, to jest zachowania Państwa Polskiego przy życiu i niezależności. My za taki program uważamy: uregulowanie sprawy narodowościowej w Polsce, dopasowanie ustroju politycznego do naszych warunków kulturalnych i do potrzeb naszej polityki zagranicznej. Zabezpieczenie istnienia państwa polskiego na terenie międzynarodowym. Dalsza rozbudowa państwa i dążenie, aby Polska stała się mocarstwem potężnym.

To zanikanie programu w Polsce ma swoją przyczynę: Przez powstanie Państwa Polskiego zostały wyczerpane hasła polityczne. Dla nas, zwolenników Polski jako mocarstwa, zostały one wyczerpane tylko częściowo, a to choćby ze względu na nie zabezpieczenie niepodległości Polski — ale dla ludu krakowskiego i warszawskiego zostały one wyczerpane całkowicie. Przez strukturę ustrojową, którą Polsce nadał rząd Moraczewskiego i konstytucja 17 marca, zostały wyczerpane hasła ultra-radikalizmu. Przez licytowanie się lewicy i prawicy w płytkim nacjonalizmie zostały wyczerpane hasła ultra nacjonalistyczne.

Zanikanie programu w Polsce ma też swój termometr wskaźnikowy. Oto, gdy programem politycznym był Piłsudski, ideowym wyrazicielem tego koła stronnictw i ludzi, którzy się skupiali koło jego osoby, były ich czyny. A więc pochwały w komunikatach wojskowych bojowych czynów legionów polskich. A więc Szczyplona! — Obecnie jedynym autentycznym wyrazicielem przekonań ludzi skupiających się koło Piłsudskiego jest, zamknięty przez władzę, tygodniczek pod tytułem „Głos Opozycji”, redagowany przez p. Stpiczyńskiego. W całej Polsce niema i nie było tygodnika tak nudnego i beznadziejnie pustego w swej monotonnej frazeologii.

Cat.

Król z nowym rządem.

MADRYT, 14-9. (Pat). Król powrócił do stolicy. Niezwłocznie po jego przybyciu gabinet podał się do dymisji.

MADRYT, 14-9. (Pat). Król przed powierzeniem misji utworzenia gabinetu zamierza porozumieć się z przywódcami obecnego ruchu.

MADRYT, 14-9. (Pat). Król powierzył misję tworzenia gabinetu generałowi Primo Rivera i zaakceptował projekt utworzenia dyrektoriatu pod przewodnictwem generalnego gubernatora Katalonii. Ogłoszono stan wojenny w całej Hiszpanii.

Revolta nie zagraża dynastji.

GENEWA, 14-9. (Pat). Na wiadomość o rewolucji w Hiszpanji ambasador hiszpanji w Paryżu i delegat hiszpański do Ligi Narodów p. Quinones de Leon, wyjechali. Przed wyjazdem oświadczyli, że według ostatnich wiadomości rewolucja ma charakter wojskowy i nie zagraża monarchji ani dynastji.

Formowanie nowego gabinetu.

BARCELONA, 15. IX. (PAT.) General Primo Rivera oświadczył przedstawicielowi Havasa, że odjeżdża do Madrytu celem sformowania gabinetu. General podkreślił, iż dyrektorjat wojenny zostanie całkowicie zreorganizowany.

Od szaf muzealnych do promieni śmiertelnych.

Na wieść o śmierci podróżnika polskiego Tadeusza Chrostowskiego.

Było to na jesieni roku 1921 w Warszawie, gdy wśród skromnego personelu pracowników zoologicznego muzeum przyrodniczego i uniwersytetu, mówiono tylko o wyjeździe p. Tadeusza Chrostowskiego, do Brazylii. Pracowałem podówczas wspólnie z Chrostowskim nad uporządkowaniem zbiorów ornitologicznych państwowego muzeum. Prace były na ukończeniu. Rano schodził Chrostowski, przybrany w długi chałat chroniący ubranie od kurzu muzealnego i zaparzał herbatę w czajniku zypiącym jednostajną pieśnią nad gazowym ogniem, aż do późnego wieczoru.

Z obszernej sali, gdzie mieściła się pracownia, zalanej rankami promieniami słońca, biegł nieraz nasz utęskniony wzrok z nad kart rozwartej książki, w dal nieznaną, marzący o dzwiewiejszy przyrodzie i błędził długo ponad dachami domostw, prawego brzegu Wisły, hen, gdzie majaczyły błękitne wstęgi lasów za Pragę. Piękny był widok z wielkich okien muzeum.

Poniżej zieleniły się drzewa podwórza uniwersyteckiego. Wokół piętrzyły się równomiernie rzędami książki, broszury, rękopisy, atlasy, biblioteki, i ze ścian wзираły głowy dzików, rogi jeleni, zabite ongiś przez pierwszych myśliwych Polski, — ostatni có tak, — ostatnia placówka polskich niepodległości, tradycji polskiego łowiectwa... tam to, za zielonym sukniem przykrytem biurku, siaduje jeszcze pierwszy podróżnik Polski doby obecnej, Jan Sztolcman, z którego każdej zmarszczki twarzy da się wyczytać przebyte w dzikich krajach przygody... Peru i Chili, Ekwadoru i Kolumbji, puszczy Amazonji, dżungli Sudanu i papirusów Białego Nilu, po deskach tej sali chodzili Taczanowski i Kazimierz hr. Wodzicki, Jelski i Dybowski i Parvex i Kalinowski, stąpali hr. Braniccy ci wielcy mecenas polskiej nauki i podróżnictwa, tu częstym gościem bywał Przewalski, widniewa jeszcze trofea myśliwskie hr. Potockich z Indji i Afryki, z stąd ciągnie coś w głąb nieskażonej natury, gdzie...? od tajg syberyjskich po morze zieleni neotropikalnych puszczy, i stąd to owej jesieni wyruszył s. p. Tadeusz Chrostowski na wyprawę naukową, w skromne zaledwie zaopatrzoną środki, w lasy Parany, by już nigdy nie powrócić, i nie ujrzyć kraju, dla zbagacenia nauki którego po-

Doktor
M. Girszowicz.
powrócił
Choroby serca. Przyjmuje od 10 i pół — 11 i pół i 6 — 7 wiecz. 1-sza Portowa 19.

Kronika polityczna

Telefonem z Warszawy

Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów zwolnił p. Leona Karlińskiego dekretem z dnia 14 b. m. ze stanowiska ministra kolei żelaznych i mianował jego następcą p. inżyniera Nosowicza, prezesa dyrekcji kolejowej w Katowicach.

Kur. Polski ogłasza wywiad swego współpracownika z mons. Charlo, zastępcą nuncjusza apostolskiego w Warszawie. Zastępca nuncjusza oświadczył, że metropolita Szeptycki nie wygłaszał w Rzymie swych przekonań politycznych, ale mówił o możliwościach połączenia obydwóch kościołów katolickich, która to idea nie była by w żadnej mierze skierowana przeciw Polsce. „Kurjer Polski” nie wyjaśnia, co miał na myśli monsieur Charlo, mówiąc o „obydwu kościołach katolickich”, ale jak się zdaje, dostojnik kościelny myślał tu o połączeniu kościoła Rzymsko katolickiego z Cerkwią prawosławną. W dalszym ciągu mons. Charlo zaznaczył, że ks. biskup Szeptycki miał prawo ogłosić swój list pasterski, bez uzyskania poprzednio zgody rządu polskiego, gdyż biskupi nie potrzebują się starać o takie rządowe imprimatur. Następnie ks. Charlo podkreślił, że stolica apostolska jest zadowolona z powrotu metropol. Szeptyckiego do diecezji, gdyż kanony nakazują biskupom przebywanie w swych diecezjach.

Zwraca uwagę w Warszawie artykuł wstępnym „Kur. Porannego”, gloryfikujący połączenie klubów secesji Piasta z Wyzwoleniem.

P. Melchior Ciundziewicki ogłasza w „Kur. Porannym”, swój list otwarty, w obronie patriotyzmu ks. biskupa Łozińskiego.

W Ministerjum Spraw Zagr. czynione są przygotowania przed przyjazdem ks. Seipla, kanclerza państwa austriackiego. Towarzyszący kanclerzowi mln. Grünberger jest wybitnym myślowym i władze polskie, dogadując jego życzeniom, urządzają dn. 19 i 20 b. m. masowe polowanie na jelenie i dziki w leśnictwach państwowych gór karpacczych.

Rozruchy w Bytomiu.

KATOWICE, 14-9 (Pat). „Wolf” donosi z Bytomia, iż z powodu napływu strejkujących liczba demonstrantów stale się powiększa. Plądrowanie odbywa się w dalszym ciągu; policja otrzymała posiłki. Przed południem demonstranci usiłowali zająć ratusz; wywiązała się z tego powodu strzelanina.

KATOWICE, 14-9 (Pat). „Wolf” komunikuje z Bytomia, iż odbyło się tam zebranie wszystkich partji politycznych w sprawie obecnej sytuacji. Postanowiono utworzyć komitet z przedstawicieli wszystkich partji politycznych i stowarzyszeń górniczych, którego zadaniem ma być okazywanie pomocy policji przy załatwianiu sporu w sklepach. Komitet utworzono dziś rano. Składa się on z 4 członków z urzędnikiem policji na czele. Do streiku przyłączyły się jeszcze dwie kopalnie.

Sejm i Rząd.

Z komisji sejmowych.

WARSZAWA, 14. 9. (PAT.). Dzień 21 b. m. wyznaczono na posiedzenie senackiej komisji skarbowo budżetowej, z następującym porządkiem dziennym: 1, projekt ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych. 2 — o projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych.

Skasowanie urzędów.

WARSZAWA, 14. 9. (Aw.). Nadzwyczajny Komisarz oszczędnościowy wojewoda Moskałewski ukończył już badania organizacji 2 ch Ministerjów: Robót Publicznych i Kolei. Jak słyhać, skasowane będzie 18 dyrekcji okręgowych w Min. Robót Publicznych.

Okrojenie djet poselskich

WARSZAWA, 14. 9. (Aw.). Gazeta Warszawska donosi: Dowiadujemy się, że w kołach parlamentarnych powstała myśl dobowolnego okrojenia djet, które wskutek mechanicznego z miesiąca na miesiąc wzrastania doszły istotnie do nieprzewidywanych dla każdego posła rozmiarów. Jak wiadomo, djety pobierają posłowie przez cały rok, bez względu na trwanie sesji, przytem wysok ść djet jest niewspółmierna do płac urzędniczych. Faktem jest, że członkowie rządu, a nawet przedstawiciele gabinetu, mają płace znacznie niższe, aniżeli marszałkowie sejmu i senatu. Gdyby doszło tylko do nieznacznej redukcji (mianowicie do skali 12.000 milionów miesięcznie djet), oszczędności dla skarbu państwa wyniosłyby miesięcznie 2 i pół miljardy, rocznie 30 miliardów.

Sytuacja w Japonji.

LONDYN, 14. IX. (A. W.). Donoszą tu z Tokio, że japońskie towarzystwa zobowiązania wobec poszkodowanych wskutek trzęsienia ziemi, nawet i w tym wypadku, jeśli umowa nie zawiera odnośnej klauzury. Banki otrzymują od rządu zaliczkę w wysokości 1-go miljarda 800 milionów jen celem stabilizowania sytuacji finansowej. Targi publiczne będą niebawem wznowione, przyczem mieszkancy będą zaopatrzeni w poważne zapasy środków żywnościowych, w pierwszym zaś rzędzie w ryż. Dzienniki wznowiają swoje wydawnictwa. Odnośnie do stanowiska japońskich t-zw. ubezpieczeń prasa angielska przypomina, iż podobnie postąpiły towarzystwa angielskie po wielkim trzęsieniu ziemi w San Francisco w 1906 roku. Wypłacono wówczas poszkodowanym przeszło 40 milionów funtów sterlingów.

Trupy na ulicach.

LONDYN, 14. IX. (A. W.). „Times” donosi z Osaki, że władze miejskie w Tokio obwieściły, iż do tej pory zbrano na ulicach stolicy 84.114 trupów. Celem uniknięcia wybuchu epidemji, codzień wielka ilość zwłok jest palona w krematorium. Wpływ narodowych składek przekroczył 20 milionów jen.

Tokio zostanie stolicą.

LONDYN, 14. (PAT.) Z Tokio donoszą, że rząd wydał dekret, głoszący, iż wbrew pierwotnym zamiarom stolica Japonji zostanie nadal w Tokio. Miasto zostanie odbudowane za wszelką cenę. Powołana będzie specjalna komisja w celu odhudowy stolicy.

święcił całe swe życie, padłszy o tysiące mil. od stron rodzinnych walcząc o wiedzę.

Opustoszało muzeum. Co sobie tam myśli Jan Sztolcman, jeden z najzasłużniejszych mężów nauki w naszym kraju, który obronną wyszedł ręką ze wszystkich niebezpieczeństw dalekich podróży, gdy tak rozważa tragiczny zgon młodego podróżnika, którego powodem było może zbyt małe zainteresowanie wyprawą ze strony rządu i społeczeństwa. A co sobie myśli tam w Warszawie, ci wszyscy lekce traktujący naukę panowie, gdy z pustym sercem patrzą na walący się w gruzy wielki gmach pracy T-wa Naukowego Warszawskiego.

Dziesiątki lat trwają w kamiennym uspieniu dziesiątki tysięcy okazów, za szklanymi szybami szaf i zda się marzą jeszcze o życiu, które i ich udziałem niegdyś było. Ptaki ze wszystkich części świata, od bieguna do bieguna, z dalekich kontynentów i egzotycznych wysp, błyszczą przepychem barwnych swych piórek, całą gamą blasku kolorów, gdy uniosą się w górę ciężkie zasłony okienne. Lecz dniami całemi pustka i mrok panują niepodzielnie w salach muzealnych. Mistyczny jakiś spokój bije od tych postaci, które wśród najbogatszej kiedys natury intensywnie wiedzy żyły, a te-

raz zostały tylko świadectwem pracy pełnej poświęcenia przeszłych pokoleń i ustawione na półkach na chłubę naszej nauki, tej nauki, która, niestety, zda się z każdym dniem coraz podupadać w Polsce.

Zbiory Polskiego Państwowego Muzeum Przyrodniczego w Warszawie przedstawiają nieobliczalną wartość i znaczenie nie tylko pedagogiczne i dla naszego kraju wyłącznie, lecz są poważnym zbiornikiem dokumentów międzynarodowej wiedzy przyrodniczej, w szczególności zaś zbiory ptaków neotropikalnych przeważnie przez Sztolcmana kolekcjonowane i za czasów przedwojennych konserwowane w muzeum hr. Branicznych we Frascati.

Szczęśliwie przetrwawszy czasy zawieruchy wojennej, muzeum przyrodnicze stało się tem czem jest obecnie, dzięki zapobiegliwej opiece jaką nad niem roztoczył dr. Konstanty Janicki profesor zoologii na uniwersytecie warszawskim. Lecz brak zainteresowania ścisłą nauką jako charakterystyka większości społeczeństwa naszego, tych wszystkich co tam z zapałem wczytują się teraz w przydługie szpalaty sprawozdań ze zjazdu metapsychicznego, tych wszystkich zawałających próżnym balastem sale wykładowe spekulacyjnej filozofji i mednych odczytów — poważnie stawia

Prace Ligi Narodów.

GENEWA. 14. IX. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów dyskutowało w dalszym ciągu nad dotychczasową działalnością Ligi. Na piątkowym ranem posiedzeniu przemawiał delegat polski p. Skirmunt, potwierdzając, iż opracowany obecnie przez Ligę traktat gwarancyjny stanowi decydujący etap we wzajemnym zbliżeniu narodów. Delegat Finlandji wyraził zdziwienie, iż Rosja biorąc udział w komisji kontroli cieżnin i uważając za możliwą współpracę z Ligą w sprawie Dardaneli, odrzuca arbitraż tejże Ligi w sprawach Karelii. Najbliższe posiedzenie Ligi Narodów poświęcone będzie obradom nad sprawozdaniem poszczególnych komisji.

GENEWA. 15. IX. (A. W.) Komisja Finansowa Ligi Narodów rozpoczęła rozpatrywanie budżetu Ligi Narodów na rok 1924. Postanowiono przeprowadzić szereg oszczędności. Między innymi międzynarodowe biuro pracy zmniejszyło swój budżet blisko o milion franków złotych. Pozostałe agendy Ligi Narodów również zaprowadzają oszczędności, które wyniosą około miliona franków. Szereg delegacji domaga się jak najdalej idącego zmniejszenia wydatków. Jedynie delegacja angielska uważa, że preliminarz budżetowy na rok 1924 nie powinien ulec żadnej zmianie.

GENEWA. 14. IX. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów zawiesiło obrady nad działalnością Ligi w roku ubiegłym, gdyż część delegatów uznała, że obrady są bezskuteczne dopóty, dopóki kwestia kompetencji Ligi w konflikcie włosko-greckim jest wykluczona z obrad.

GENEWA. 15. IX. (PAT.) Komisja do spraw rozbrojenia przyjęła większością głosów 3 punkty pierwsze traktatu o wzajemnej pomocy, mianowicie: 1) zobowiązanie się do nieprowadzenia wojny agresywnej, 2) uzależnienie gwarancji od dokonanych rozbrojeń, 3) sposób stosowania gwarancji ogólnych.

O likwidację sporu grecko-włoskiego.

Wznowienie stosunków komunikacyjnych

ATENY. 13. IX. (Aw.) Poselstwo włoskie zawiadomiło Min. Spraw Zagr., iż okrety greckie mogą znowu zawiązać do portów włoskich.

Krytyka Ligi Narodów.

RZYM. 13. IX. (Aw.) Prasa włoska w dalszym ciągu krytykuje Ligę Narodów. Codziennie niemal ukazują się artykuły pełne krytyki celów Ligi, jej organizacji i działalności. Między innymi senator Morelle w Popole d'Italia konkluduje: iż w każdym razie najlepszym załatwieniem byłoby wystąpienie z Ligi Narodów. Zaznaczyć należy, że senator Morelle jest uważany za jednego z najbardziej kompetentnych polityków w Rzymie.

TEATR POLSKI WYSTĘPY (Lutnia)

K. TATARKIEWICZA

Dzisiaj po raz ostatni.

"Kochanek od serca" Komedia

Jutro premiera

300 dni farsa Gavault'a

TEATR WIELKI Ostatni występ (na Pohulankę)

ELNY GYSTAEDT

"Księżniczka Olala" Operetka

Początek o godz. 8-mej wiecz.

Przeszkody ku rozwojowi muzeum, a wyrażenie tych głosów—prasa, nie potrafi podbudzić min. W. R. i O. P. ku intensywniejszemu subsydjowaniu naukowej placówki.

S. p. Tadeusz Chrostowski, żył skromnie w swym małym pokoiku na poddaszu muzealnego gmachu i wszystkie oszczędności obracał na powiększenie funduszu przeznaczonego na podróże.

W listopadzie r. 1921 ukończył z Chrostowskim porządkowanie kolekcji układow ornitologicznych.

Czwartego grudnia wyruszyła mała ekspedycja polska w egzotyczne strony, subsydjowana skąpo przez kasę im. Miannowskiego, konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie, i nieliczne składki osób prywatnych, tak w kraju jak i w Brazylii. Towarzyszył Chrostowskiemu, Tad. Jacewski, podówczas asystent prof. Janickiego i Stan. Borecki.

Wiodła ich droga przez Francję. Otrzymałszy list z Bordeaux, następny z Sene-gali, skąd drogą morską udali się do Rio-de-Janeiro.

W lutym r. 1922, poczyniwszy niezbędne przygotowania, nasi podróżnicy wkróczyli w lasy, ze łtacji kolejowej w Mare-

żany w prasie włoskiej za najlepiej poinformowanego o zamiarach i planach premiera Mussoliniego.

Uznanie rządu greckiego.

BERLIN. 14. IX. (Pat.) Donoszą z Londynu, że uznanie rządu greckiego przez Anglię, Belgię i Francję ma nastąpić w najbliższych dniach.

TELEGRAMY.

Nowa katastrofa.

LONDYN 14. IX. (PAT.) — Z Meksyku donoszą, że całe południowe wybrzeże San Jose de Cabo w Kalifornii zniszczył niezwykle gwałtowny przypływ oceanu. Przypuszczają, iż przypływ ten został spowodowany wybuchami wulkanicznymi u brzegów Japonji.

Tymczasowy kierownik P. A. T.

WARSZAWA 15. 9. (Aw.) Dzienniki podają: Tymczasowe kierownictwo Polskiej Agencji Telegraficznej powierzone zostało przez premera Witosa w celu nowej organizacji oszczędnościowej dr. Ludwikowi Kolankowskiemu, b. generalnemu komisarzowi zarządu cywilnego ziem wschodnich

Zmiana granicy okupacyjnej.

BERNO. 14. 9. (PAT.) „Telegraphen Union“ donosi, że granica pomiędzy terenem okupowanym, a resztą Niemiec zostanie otwarta w niedzielę o godz. 12 w nocy.

Mongolska republika sowiecka.

MOSKWA. 14. 9. (Aw.) „Izwestja“ zamieszczają za podpisem Kallina, jako prezesa W. C. I. K. S. S. S. R.-u krótką konstytucję nowoutworzonej autonomicznej mongolskiej republiki sowieckiej ze stolicą w Wierchnieudinsku. Republika mongolska wejdzie w skład S. S. S. R. i posiadać będzie komisarjaty spraw zagranicznych, sprawiedliwości, oświaty, zdrowia, rolnictwa, pracy, finansów i gospodarki.

Terror sowiecki w Zakaukazi.

LWÓW. 15. 9. (Aw.) Gazeta Lwowska donosi o nowej fali terroru stosowanego przez czerwocząrkę sowiecką na terenie zakaukaskim. Terror ma na celu wytrzebiecie wśród tamtejszej ludności żywość mienszewickiego oraz zwolenników gruzińskiego ruchu separatystycznego. Ostatnio wskutek polecenia czerwocząrkę — rozstrzelano bez sądu i śledztwa 82 działaczy gruzińskich.

O ewakuację Korfu.

PARYŻ. 14. IX. (PAT.) Nota konferencji Ambasadorów domaga się przeprowadzenia ewakuacji Korfu do dnia 27 września. Jeśli do tego dnia w raporcie międzynarodowej komisji śledczej nie zostanie stwierdzone, że Grecja uczyniła wszystko celem wykrycia i ukarania morderców, Włochy otrzymają tytułem odszkodowania 50 milionów lirów.

Zaburzenia w Bytomiu.

KATOWICE. 14. IX. (PAT.) Podczas wczorajszych zaburzeń zginęły 2 osoby i 7 pozostało rannych. W różnych punktach miasta powybijano szyby; do grabieży nie doszło. W kołpniach Hohenzolern, Kaster-centrum i Heinitz wybuchł strajk.

Represje w stosunku do Koreańczyków.

MOSKWA. 14. IX. (PAT.) Z Chabinu donoszą, że rząd japoński w dalszym ciągu stosuje represje w stosunku do Koreańczyków zamieszkałych w Tokio.

chal Mallet i udali się w stronę górnego biegu rzeki Ivaki, stamtąd do Parany, For do Ignass'u i w końcu do Ponta Crossy.

Ulegając wyczerpaniu, pod wpływem nadludzkich trudów pierzących się na bezdrożach dziewiczej puszczy amerykańskiej, zachorowali wszyscy trzej uczestnicy ekspedycji na malarję, w odległości 72 km. od Ignass'u w Pinhevinhos. Chrostowski oddawał małe słabe serce, w obawie nie chciał przyjmować chininy. Rzuceni w czarną puszcę lasów, odcięci od cywilizacji, nie mogli mu pomóc jego towarzysze. Dn. 3 kwietnia stan zdrowia Chrostowskiego pogorszył się nagle, a 4-go wzrok jego poraz ostatni padł w świat, a napotkawszy tylko zielone sklepienie odwiecznej puszczy, z łona której chciał wydrzeć tajemnicę dla rozwoju nauki własnej ojczyzny, — zgasł na wieki.

Oto tragedia jakich... mało u nas w Polsce... A wieści nas dochodzą teraz, że plany naukowe, pomimo wszystko, zostały całkowicie wypełnione, a zebrane zbiory przedstawiają poważną wartość naukową.

J. M.

KRONIKA.

NIEDZIELA.

16 Dnia
Enechji P. M.
Jutro:
Stygmy Św.

Wsob. słońca o godz. 5 m. 31.
Zach. słońca o godz. 6 m. 27.

WILEŃSKA

— Przedłużenie terminu działalności Komisji Przeglądowej. Działalność Komisji Przeglądowej przed którym winni się stawić rezerwiści roczników 1883—1899, nie posiadający jeszcze t. zw. książeczek wojennych lub kart powołania, — została przedłużona do dn. 24 n. m. Osoby, które się nie stawia do przeglądu, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności. (A. W.)

— Wileńskie Tow. Lekarskie. Dnia 18 b. m. o godz. 8-ej w sali Śniadeckich odbędzie się posiedzenie naukowe zwyczajne. Na porządku dziennym: pokazy chor. ch. — D-r Zarcyn i D-r Załuska, sprawy bieżące.

— Egzaminy dla eksternów. Kuratorjum O. S. Wileńskiego komunikuje, że egzaminy dla eksternów w zakresie 4 ch i 6-ciu klas gimnazjum rozpoczyna się dnia 22 października b. r. Podania wraz z niezbędnymi dokumentami składać należy w Kuratorjum (M. Magdaleny 3) do dnia 18 października b. r. Wysokość opłaty za egzamin zostaje ogłoszona dodatkowo. Miejsce i godzina egzaminów i wykaz dopuszczonych kandydatów będą ogłoszone w Kuratorjum dnia 20 października b. r.

— Odczyt. Dn. 16 b. m. w Ognisku Kolejowym (ul. Kolejowa 19) p. B. Jacewicz wygłosi odczyt na temat „Wstrząśnienia ziemi i wulkanów”. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Wstęp wolny.

— Z życia kolejowców. Przed kilku dniami wyjechała do Warszawy komisja zakupów po odbiór zakupionego zaopatrzenia dla zwrotniczych Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej. (A. W.)

— Z T-wa rzemieślniczego. We wtorek dnia 18 września b. r. o godz. 7 wieczorem w Lokalu Polskiego Towarzystwa Rzemieślniczego ul. Wielka 94 odbędzie się pogadanka o wykształceniu pozaszkolnieni.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Rzemieślniczego uprasza p. p. rzemieślników o liczne przybycie.

— Szkoła Handlowa Stow. Kup. Chrześc. m. Wilna rozpoczyna rok szkolny dn. 24 b. m. — Zapisy kandydatów do kl. wstępnej, który ukończyli dwie klasy gimnazjum, i do kl. I specjalnej przyjmuje Kancelaria Szkoły M. Pohulanka Nr. 11 codziennie od godz. 5—7-ej. Dawni uczniowie winni również wnieść deklarację o uczęszczaniu do szkoły.

Egzamina rozpoczynają się do 19 b. m. o godz. 4 i pół.

— Strajki. W miasteczku Wiszniewo pow. Wołczyńskiego rozpoczął się strajk robotników tartaku Cywińskiego. Strajkujący żądają od właściciela umowy zbiorowej.

— W Wilnie strajkują robotnicy ze związu wyrobów skór (tak zwani białoskórni). Robotnicy żądają podwyżki płacy zarobkowej.

— Od Administracji „Słowa”. Administracja „Słowa” uprasza wszystkich prenumeratorów zamieszkałych w mieście i obsługiwanych nie przez pocztę, lecz przez naszych chłopców-roznośników o natychmiastowe reklamowanie w razie niedostarczenia gazety. Gazeta powinna być dostarczona do godziny 9-ej. Reklamowanie jest pożądane ze względu na konieczną kontrolę nad chłopcami.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski. Dziś ostatni raz sztuka Verneilla pt. „Kochanek od serca” w wykonaniu pp. Tatarkiewicza, Krzywickiej i Daszewskiego. Jutro, tj. w poniedziałek, premiera znakomitej farsy Gavault'a pt. „300 dni”. Sztuka ta, oparta na jednym z paragrafów kodeksu Napoleona, posiada mnóstwo niespodzianek, zaś p. Tatarkiewicz zalicza rolę adwokata Crosha do najlepszych w swym bogatym repertuarze komediowym.

Resztę obsady stanowią pp. Bohdańska (rola główna), Śnieżkówna, Łodzińska, Habrowska, Jarema, Ręcki, Kijowski, Wyrwicz, Sulima i inni.

— Teatr Wielki na Pohulance. Dziś ostatni występ znakomitej Elny Gistled. Daną będzie „Księżniczka Olala”. Będzie to nieodwołalnie ostatni występ, gdyż znakomita artystka udaje się na dalsze występy do Wiednia.

W sobotę dnia 29 września 1923 r. w Warszawie o godz. 12 w południe na placu wyścigowym przed trybunami odbędzie się

wielka licytacja

koni pełnej krwi, w trenunku, roczników i materiału stadnego. Zgłoszenia z opłatą 50,000 mk. od konia do dn. 20 b. m. przyjmuje Redakcja „Jeźdźca i Hodowcy” Krakowskie Przedmieście Nr. 32.

Pozostałe bilety nabywać można w kasie za mawian (w Teatrze Polskim, gmach Lutni) od godz. 11 - 1-ej pp. oraz w kasie Teatru Wielkiego od godz. 3-9-ej w.

We wtorek uroczyste otwarcie sezonu operowego przepiękną operą „Straszny Dwór” — Moniuszki.

— Nowa szkoła muzyczna w Wilnie. W tych dniach przybyła nam nowa placówka kulturalno oświatowa-uczelnia, mająca na celu wzbudzić i zachęcić do sztuki i muzyki, jest to Szkoła Muzyczna M. Jacobi-Pawłowicz, przy ul. Mickiewicza 60.

Wykładane będą następujące przedmioty. Fortep. (p. Jacobi-Pawłowicz, p. Dąbrowska, p. Borkowska), skrzypce (p. Małkin), śpiew (p. Kozubowska, p. Hendrich), teoria, teoria kompoz., solfeggio, cusembles.

Zapisy uczni od godz. 3—6.

ŻYCIE SPORTOWE.

— Z T-wa Wioslarskiego. Zarząd Towarzystwa zawiadamia, że w dniu 10 września w niedzielę o godzinie 2-ej po południu odbędą się regaty klubowe z następującym programem: 1. Biegi jedynek z przedbiegami. 2. Bieg czwórek z osadą damską. 3. Bieg czwórek z osadą męską.

KRADZIEŻE I WYPADKI.

— Otruła się kobieta. Dnia 15 b. m. otrutą się kreozotem żona szewca 49 letnia Jadwiga Wojciechowska (Ostrobramska 25 m. 30). Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia desperatkę odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— Nagły zgon. Dn. 14 b. m. nagle zmarł G. Kruczyński (Lidzki zauł. 3). Przyczyna śmierci nieustalona. Dochodzenie w toku.

— Tajemniczy wypadek. Dn. 14 b. m. policja znalazła na ulicy człowieka w stanie nieprzytomnym. Jak okazało się był to Antoni Godlewski, którego pogotowie odwiózło do szpitala św. Jakóba.

— Zbłąkany pies. Dn. 14 b. m. w dziedzińcu domu № 1 przy ul. S-to Jańskiej zatrzymano psa zbłąkanego rasy „wilk”. Zainteresowane osoby zwróć się S-to Jańska 1 m. 13.

— Kradzieże. Władysławowi Wójciszewi (Nowogrodzka 31) skradziono 31 mk. mk. gotówką.

Z CAŁEJ POLSKI

— Radiostacja transatlantycka pod Warszawą. W dniach najbliższych nastąpi uroczyste otwarcie nowo wybudowanej pod Ożarowem radiostacji transatlantyckiej. Pierwsza depesza zostanie wysłana przez ministra spraw wojskowych, gen. Szeptyckiego, do admirała marynarki amerykańskiej, który wiele przyczynił się do zbudowania tej stacji. Będzie to jedna z największych radiostacji na świecie.

— Pożar teatru. Donoszą z Grudziądza, iż w nocy z 13 na 14 b. m. wskutek podpalenia, spłonął doszczętnie teatr miejski.

ZE ŚWIATA.

— Dyplomata-karykaturysta. „Daily Mail” donosi z Genewy, że jeden z wybitniejszych dyptomatów bułgarskich, Teodorow, który za czasów Stambullijskiego był posłem w Belgradzie, przedstawicielem Bułgarii w Lidze Narodów i wreszcie szefem delegacji bułgarskiej podczas rokowań lozańskich, po upadku Stambullijskiego został usunięty przez rząd Zankowa z zajmowanego stanowiska i obecnie znajduje się bez środków do życia, zarabiając na utrzymanie rysowaniem karykatur swych dawnych kolegów dyptomatów w Lidze Narodów. Oświadczył on przedstawicielowi „Daily Mail”, że nie wyzykiwał swego stanowiska urzędowego dla osobistych korzyści materialnych i obecnie jest człowiekiem będącym w nędzy. (A. w.)

Ofiary.

Na pomnik Mickiewicza w Wilnie ofiarowane przez wycieczkę T-wa krajoznawczego z Warszawy do rozporządzenia p. Wacława Studnickiego mk. 325,000.—

WILEŃSKA GIEŁDA.

15 września b. r.

Londyn	1475000
Ruble złote	188000-186000-186000
L. Z Wileńsk. Banku Ziemi.	670000
Polskiego Banku Parcelacyjnego	23000-20000

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 15 września b. r.

Dolary	295,000-280,000
Przekazy: New York	295,000-280,000
Berlin	0,00265-0,00250
Paryż	172,00-163,00
Londyn	1345000-1275000
Wiedeń	297
Praga	8400
Belgia	14350-13525
Szwajcaria	49650
Gdańsk	0,00265-0,00250

Tendencja: mocniejsza.

GDAŃSKA GIEŁDA

urzędowa 15 września b. r.

Marka polska	40,98-40,60
Przekazy: Warszawa	8902-89097
New York	112717500-113285500
Londyn	573562500-576437500

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

LECZNICA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, Wileńska 23

W PRZYCHODNI PRZYJMUJĄ LEKARZE SPECJALIŚCI: Choroby dziecięce od 11—1; choroby wewnętrzne od 12—4; chirurgiczne 1—2; kobiece od 11—1; oczu 10—2; uszu, nosa, i gardła 12—3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2; W SZPITALU oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i POŁOŻNICZY:

Gabinet Roentgena i Elektro-medyczny (od g. 1—3). Leczenie promieniami, fotografów, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. **Laboratorium analityczne**

Dr. Cz. Koneczn
Choroby zębów
Powrócił i wznowił
przyjęcia chorych
Mickiewicza 11 od 10
do 12 i pół i 4 do
6 i pół.

Przetarg.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg, w drodze piśmiennych deklaracji, na oczyszczenie z posuszu, powalu i leżaniny oddziałów Nr. Nr. 15, 16, 17, 26, 27, 28, 29, 30, 31 i 32 jako jeden kompleks, i oddziałów Nr. Nr. 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 42 jako drugi kompleks, w uroczysku „Szyłwy Bór” i „Gast”, w Nadleśnictwie Trabskiem, za część wyrobionych materiałów, w terminie do dn. 1 października 1924 roku.

Oferty z załączeniem kwitu Kasy Skarbowej lub Z. O. L. P. w Wilnie na złożone w kwocie 25.000.000 mk. p. wadium, należy składać dnia 28 września r. b. o godz. 12-ej w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na oczyszczenie” na ręce Komisji Licytacyjnej w lokalu Z. O. L. P. w Wilnie przy ul. W. Pohulanka 24.

Warunki przetargu oraz wzór umowy są do przejrzania w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Z. O. L. P. (pok. 5).

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych
w Wilnie.

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie niniejszym zawiadamia, że na zasadzie Dekretu Prezesa T. K. R. z dnia 17-I 1922 r. Nr. 469, w przedmiocie przejęcia na własność Państwa na cele reformy rolnej majątków ziemskich, opuszczonych przez właścicieli, mają przejść na własność Państwa następujące posiadłości:

Powiat Wileńsko-Trocki

Nazwa majątku.	Nazwisko właściciela.
Szytele Kryniczki Sanatorium w Ponarach	Józef Łopato Marja Ciechanowska Wszechrosyjska Liga do walki z gruźlicą
Tatarszki Działka przy Krzyżówce Sorok-Tatary Sorok-Tatary	Aleksander Sielanko Jan Czepielewski Michał Sobolewski Marja Sulkiewicz i Elżbieta Tal-kowska.
Działka we wsi Woźniczany	Sukcesorowie Pankracego Łap-tiewa
Działka we wsi Wala Ko-wieńska Baranowo-Januliszki	Olga Antonowiczowa Wasyl Andrzejczuk

Powiat Oszmiański

Nazwa majątku	Nazwisko właściciela
Parcele № 3 i № 16 z m. Grzyma-łowszczyzna	Izydor Kuźminow
Parcele № 1 i № 13 z m. Grzyma-łowszczyzna	Agaton Drogomejko
Parcele № 18 z m. Giedejki	Łarjon Jełagin
Działka we wsi Nowospaska	Izydor Carik
Działka „ „ „	Wiktor Szutowicz
Działka „ „ „	Dymitr Wysocki
Działka „ „ „	Jadwiga Huiewicz
Działka „ „ „	Mikołaj Nowik

W. z. Prezesa OUZ. (—) R. Węćkiewicz.
Vice-Prezes OUZ.

Restauracja „APOLLO“ Dąbrowskiego 5

D Z I Ś

NOWE WYSTĘPY

Wieczory wokalne—baletowe
Początek punktualnie o godzinie 9 i pół wieczorem.

Przetarg.

Kierownictwo Rejonu Inżynierii i Saperów Lida niniejszym ogłasza przetarg na dzień 25-go września 1923 r., o godz. 12-tej na następujące roboty:

A. W Garnizonie Lida.

Koszary im. Gen. Rydza-Śmigłego II grupy:

1. Dorobienie drzwi, ram okiennych oraz oszklenie i pomalowanie olejno takowych w budynkach Nr. Nr.: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 33, 34, 35, 36, 38, 39, 40.

B. W Garnizonie Wołkowysk.

Koszary im. Ks. Józefa Poniatowskiego:

II. 1. Uruchomienie elektrowni wojskowej:
a) remont kapitalny dynamo maszyny,
b) „ „ lokomobili,
c) założenie instalacji elektrycznej,
d) zmontowanie tablicy rozdzielczej,
e) remont kapitalny bud. elektrowni Nr. 17.
2. Remont kapitalny budynków oficer-skich Nr. Nr.: 1, 6, 8, 9, 11, 12.
3. Remont kapitalny łaźni garnizonowej budynek Nr. 15.
4. Remont kapitalny budynku Nr. 16 (Szpital).
5. Remont kapitalny budynku Nr. 32 (przerobienie na stajnię).
6. Remont trzech szop Nr. Nr. 22, 23, 24.
7. „ dachu budynku Nr. 41.
8. „ stajni budynek Nr. 28.
9. Wykopanie dwóch stajni i postawie-nie nowych pomp przy bud. Nr. 27.
10. Remont ognisk kowalskich i urządze-nie wentylatorów w kuźni garnizonowej, budynek Nr. 18.

C. W Garnizonie Mołodeczno.

1. Oszalowanie zewnątrz i otynkowanie budynków koszarowych Nr. Nr.: 1, 2, 3 i 4.

Blizszych informacji, jak również prze-głądanie ślepych kosztorysów, wzorów ofert, ogólnych warunków przetargu i wy-kenania robót udziela Kierownictwo Rejo-nu w godzinach urzędowych.

Oferty należy złożyć w zala-kowanych kopertach ze stemplem firmy u góry i odpowiednim napisem powinny być złożone w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap. Lida (Suwalska Nr. 11) do dnia 25-go września 1923 r. przed godz. 12-tą.

Wadium w wysokości 3 proc. od zaofe-rowanej ogólnej sumy należy złożyć w Iz-bie Skarbowej, kwit zaś dołączyć do oferty.

Oferty bez należytej opłaty stemplowej i bez załączonego kwitu na złożone wadium będą unieważnione.

Komisja zastrzega sobie prawo wy-horu oferenta.

Kierownictwo Rejonu Inży-nierii i Saperów Lida.
L. dz. 1324/Inż. z dn.
11 IX. 1923 r.

D-r Med. **Kobieta-lekarz**
D. Zeldowicz **D-r Szwarc-Zeldowicz**
z Moskwy Przyjmuje: 12 i pół—2 i 3-5
przyjmuje od g. 10-1 i 3-5 Choroby kobiece, oraz spec.
weneryczne, mozoopłciowo, syfilis i skórne;
ul. Mickiewicza (b. 8-to Jerska) Nr. 24.

BIURO LEŚNE PARCELACYJNE

J. ŁASTOWSKI B. ŚWIĘTORZECKI
Wilno ul. Mickiewicza, (Ś-to Jerska) Nr. 42, m. 5.

Informacje od godz. 9—10 i 5—6 w.
Szacowania leśne, parcelacje majątków
ziemsk. wszelkie roboty miernicze: spo-rządzanie, kopjowanie planów i in.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMA-DZENIE AKCJONARIUSZÓW „POL-SKIEJ HURTOWNI UDZIAŁOWEJ W WILNIE”.

Na zasadzie paragr. 18 Statutu Spółki zwołuje się NADZWYCZAJNE Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów „Polskiej Hurtowni Udziałowej w Wilnie” na dzień 7-go Października 1923 roku na godz. 4 p.p. w lokalu Spółki, Zawalna 21, m. 6 z następującym porządkiem dnia:

1) Zwiększenie kapitału zakładowego przez wypuszczenie akcji II-jej emi-sji dowysokości

Mk. P. 400.000.000

2) Określenie wysokości kredytu.

W myśl paragr. 23 Statutu, Akcjonar-jusze życzący wziąć udział w Zgromadze-niu winni złożyć swoje akcje do ostem-plowania Zarządowi w godzinach: od 10 do 3 p.p. nie później niż na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Zgodnie z paragr. 29 Statutu dla ważności Zgromadzenia niezbędna jest obecność Akcjonariuszów i ich pełno-mocników, reprezentujących łącznie conajmniej dwie trzecie kapitału zakła-dowego.

DYREKCJA.

Sąd Apelacyjny w Wilnie, Wydział Cy-wilny ogłasza, że na prośbę Antoniego Gi-zyckiego, decyzją z dn. 16 sierpnia 1923 r. postanowił: wzbronić wszelkich wy-płat i dokonywania jakichkolwiek transakcyj ze stu siedemdziesiąt pięcioma akcjami Banku Ziemskiego w Wilnie, a mianowicie: pięt-naśtu sztuk 1-szej serii za Nr. Nr. 49, 50, 51, 52, 53, 1294, 5, 6, 7, 8, 9, 1300' 1, 2, 3; dwóch sztuk 3-ciej serii za Nr. Nr. 2949 i 50, dwóch sztuk 4-ej serii za Nr. Nr. 3246, 47, dwóch sztuk 5 serii za Nr. Nr. 3520, 21, trzech sztuk 6 serii za Nr. Nr. 4061, 4158, 59, dwóch sztuk 8 serii za Nr. Nr. 4849, 50, sześciu sztuk 9 serii za Nr. Nr. 5257, 5269, 70, 1, 5499, 5557, czterech sztuk 10 serii za Nr. Nr. 5955, 6003, 4, 5, sied-miu sztuk 11 serii za Nr. Nr. 6209, 11, 12, 13, 6323, 6794, 95, ośmiu sztuk 12 serii za Nr. Nr. 6925, 40, 60, 61, 7178, 7311, 12, 7656; czterech sztuk 13 serii za Nr. Nr. 7795, 96, 8194, 8202; czterech sztuk 14 serii za Nr. Nr. 8406, 8581, 8938, 8977; jednej sztuki 15 serii za Nr. 9237; jednej sztuki 17 serii za Nr. 11154; siedmiu sztuk 18 serii za Nr. Nr. 11467, 68, 11593, 4, 5, 6, 7, dwóch sztuk 19 serii za Nr. Nr. 12561, 12861, czterech sztuk 20 serii za Nr. Nr. 13196, 97, 13325, 26; dwunastu sztuk 21 serii za Nr. Nr. 14027, 28, 29, 30, 151, 2, 3, 339, 40, 41, 14342, 14561; siedmiu sztuk 22 serii za Nr. Nr. 14833, 15123, 4, 5, 6, 15934, 5; trzech sztuk 23 serii za Nr. Nr. 16381, 2, 16403; jednej sztuki 24 serii za Nr. 17695 i trzech sztuk 25 serii za Nr. Nr. 18289, 365 i 440 po 250 rubli każda; oraz jednej sztuki 3 serii Nr. 3576-3580. dwóch sztuk 4 serii za Nr. Nr. 3496 | 4500 i 4501 | 4505; jednej sztuki 6 serii za Nr. 6101 | 6105; dwóch sztuk 7 serii za Nr. Nr. 7051 | 55,7061 | 65; trzech sztuk 12 serii za Nr. Nr. 10571 | 75, 10831 | 35, 10836 | 40; dwóch sztuk 14 serii za Nr. Nr. 12486 | 90, 12491 | 95, jednej sztuki 15 serii za Nr. 12716 | 20, jednej sztuki 18 serii za Nr. 14856 | 60 i dwóch sztuk 26 serii za Nr. Nr. 20931 | 35, 20216 | 0po 1250 rubli każda, na ogólną nominalną kwotę 43,750 rb.

Angielskie
Przedsiębiorstwo Drzewne
pragnie nabyć obiekty leśne ze spławem do Dźwiny. Oferty: Skrzyn-ka poczt. 182, urząd poczt. Ryga.

Dr. M. Mienicki

powrócił
choroby wener. syfilis i
skórne (leczenie szt. stoń-
cém górskim) Wileńska
34 m. 3, przyjmuje od 4-7

D-R. MED.

Kaz. Łukiewicz

Choroby skórne
i weneryczne

przyjmuje od 4—7 po
pół. ul. Mickiewicza 9.
wejście z ul. Śniade-
kiej.

Dr. LEON GINSBERG

Choroby weneryczne, sy-
filis i skórne. Ul. Troc-
ka Nr. 3, róg Wileńskiej
Telefon 352.
Przyjmuje od g. 9—1
4—7.

Zgubiono książkę
wojskową, kartę
demobilizacyjną wyd.
przez P. K. U. Wilno
oraz legitymację człon.
Zw. Zdemobil. Ochot.
W P. pow. Oszmiań-
skiego na imię Jana
Kratkiewicza zam. w
Dauszyskach gminy
Polańskiej — unieważ-
niają się.

Posesja

w pobliżu żelaznego
mostu. Dom miesz-
kalny o 8 pokojach
ze wszelk. wygodami,
ogród owoc, stajnia,
dwa składy murów.
Zdatne na fabrykę.
**Sprzedam lub wy-
dzierżawię** Wład. w
biurze ogł. S. Jutana,
Niemiecka 4.

Zgub. książ. wojsk.
na imię Eugenjusza
Wołodki zam. w Bu-
kiskach. Unieważ-
nia się.

Gabinet Roentgena
Dra S. Margolis

Zdjęcia, leczenie pro-
mieniami Roentgena.
Wileńska 39.

Doktor
P. Ptaszyński.

Powrócił.
Choroby wewnętrzne
M. Pohulanka 16 m. 3.
Od 5—7 godz. wiecz.

Potrzebny pracow-
nik, sumienny, sa-
motny, któryby mógł
spełniać funkcje ek-
spedjenta - inkasenta i
jednocześnie zamiesz-
kać przy magazynie.
Dobre referencje osób
znanych konieczne.
Zgłoszenia piśmienne
osobiście prosimy skła-
dać: Dom Agent-Han-
dlowy „Bracia Paw-
lacy”. I Portowa 6 b

POTRZEBNY
chłopak

do roznoszenia gazet
zgłaszać z rekomen-
dacjami w poniedział-
lek od g. 11-3 po p.
W administr. „Słowa”.

Poszukuję 2-ch po-
koi z kuchnią,
bez mebli. Cena obo-
jętna. Oferty do ad-
ministr. pod „Z. K.”

Okazyjnie jest do wynaj
LOKAL

w centrum, miasto
skład. się z 2-ch moż-
na także i 3 ch du-
żych pokoi. (oficyna)
nadający się na przed-
siębiorstwo handlowe,
biura lub bank. Ofery-
ty piśm. skier. do biu-
ra ogłosz. S. Jutana,
Niemiecka 4.

Tytus Benni

ORTOFONJA POLSKA

Uwagi o wzorowej wymowie dla artystów, nauczycieli i wykształconego ogółu polskiego.
Cena zasadnicza 120, obecnie mnożnik 30.000.

Nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W. Warszawa Nowy Świat 59, Tel. 225 65.
Lwów, Czarnieckiego 12, Tel. 345

Do nabycia w każdej lepszej księgarni.